

# Marek Kuryłowicz

---

"Trestni právo starověkého Egypta a Chetitské říše. Komparativní studie",  
Michaela Knollová, Brno 2012 :  
[recenzja]

---

Studia Iuridica Lublinensia 21, 281-286

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Michaela Knollová

*Trestni právo starověkého Egypta a Chetitské říše.  
Komparativni studie*

Vaclav Klemm – Vydavatelství a nakladatelství, Brno 2012, ss. 136

Książka czeskiej historyczki prawa z Instytutu Historii Państwa i Prawa Uniwersytetu Masaryka w Brnie, specjalizującej się w prawach antycznych, dotyczy prawa karnego starożytnego Egiptu oraz państwa Hetytów, ujętych w porównawczej analizie. Wybór takiego tematu ma co najmniej dwojakie uzasadnienie. Po pierwsze, nauka czeska ma głębokie tradycje w dziedzinie hetytologii, tj. nauki zajmującej się badaniem dziejów starożytnych Hetytów. Jako pierwszy w świecie odczytał pismo hetyckie wybitny czeski orientalista Bedřich Hrozný (1879–1852), równocześnie autor pierwszej gramatyki tego języka. Hetytom poświęcił ponadto osobny rozdział Vladimír Souček w znanym podręczniku pod redakcją Josefa Turečka: *Světové dějiny státu a práva ve starověku*, Praha 1963. Potem zainteresowanie prawami antycznymi w czeskiej historii prawa znacznie osłabło. Dzisiaj, jak można zorientować się z treści omawianej rozprawy oraz zamieszczonych tamże wykazów źródeł i literatury, badania w omawianym zakresie osiągnęły znowu znaczący poziom.

Po drugie, obok państwa i prawa Hetytów to właśnie Egipt wydaje się odpowiednim państwem do porównań, nie tylko ze względu na równoległy rozwój, ale również z powodu licznych powiązań – niezależnie od militarnych konfrontacji – handlowych i dyplomatycznych. To tutaj zawarty został w XIII w. p.n.e. słynny traktat pokojowy między Egiptem a Hetytami (za panowania faraona Ramzesa II Wielkiego oraz hetyckiego króla Hattusilisa III), stanowiący najstarsze międzynarodowe porozumienie pokojowe. Przewidywał on wzajemną pomoc w wypadku zaatakowania przez trzecie państwo, wymianę więźniów politycznych i jeńców wojennych oraz ekstradycję zbrodniarzy i zbiegów, dopuszczał swobodny handel między obydwoma państwami, uznano ponadto wzajemne gwarancje sukcesji

władzy. Wybór zatem problematyki badawczej, obejmującej systemy prawne obu sąsiadujących ze sobą państw, należy uznać za uzasadniony naukowo oraz interesujący.

W rozdziale 1 (s. 10–17) Autorka przedstawiła zwięzły zarys historii starożytnego Egiptu od epoki kamiennej i królestw Górnego i Dolnego Egiptu aż do epoki grecko-rzymskiej. Końcowa data nie została jednak wyraźnie określona – dla wskazanego okresu grecko-rzymskiego wyznacza Autorka granice aż po rok 395 po Chrystusie, co jednak jest zdecydowanie odległe czasowo od badanej problematyki. Państwo Hetytów pojawiło się w 2. tysiącleciu przed Chr. (Protohetyci), a jego postępująca ekspansja sięgnęła z czasem terenów Syrii, Babilonu i państwa Mitani. Nieuchronny konflikt z potęgą sąsiedniego Egiptu znalazł kulminację w bitwie pod Kadesz (prawdopodobnie w okresie 1275/1274 r. p.n.e). Nierozstrzygnięta militarnie, stała się początkiem poprawnych dyplomatycznych stosunków, czego owocem był wspomniany już wyżej traktat pokojowy. Po upadku stolicy Hetytów Chattušaš w 1190 r. p.n.e. państwo hetyckie wskutek ekspansji Asyrii i Ludów Morza utonęło stopniowo w mrokach historii.

Zarysowana na kilku stronach historia Egiptu i Hetytów nie daje jasnej odpowiedzi na pytanie, jaki okres objęła Autorka swoimi badaniami. Można przypuszczać, że termin *ad quem* wyznaczają losy państwa hetyckiego, ponieważ późniejsze dzieje Egiptu nie znajdują odpowiednika w historii Hetytów, a zatem niemożliwe staje się ich porównywanie, co przecież jest celem książki. Podpowiedzi co do zakresu badań można szukać w tych rozdziałach, które określają źródła prawa egipskiego (s. 18–22) oraz hetyckiego (s. 54–58). Wymienione tamże egipskie źródła tworzenia prawa to prawo zwyczajowe oraz późniejsze prawo stanowione: ustawy, królewskie dekrety i zarządzenia, edykty i obwieszczenia. Chodzi tu o okresy – faraonicki oraz ptolemejski (s. 19). O źródłach poznania Autorka wypowiada się skrótowo (Diodor Sycylijski; Klemens Aleksandryjski), przelotnie wzmiankowane są teksty papirologiczne.

Jeśli chodzi o hetyckie źródła tworzenia prawa, to słusznie Autorka zauważa, że narzeka się na niedostatek źródeł egipskich, a tu sytuacja wygląda jeszcze gorzej (s. 54). Dzięki badaniom hetyckich tabliczek da się ustalić ustawy z XVII–XIV wieku p.n.e., następnie królewskie edykty, międzynarodowe umowy oraz mniej już istotne dla poznania prawa teksty religijne, roczniki królewskie, testamenty i inne dokumenty (s. 58). Dla dopełnienia obrazu źródeł, a także wcześniejszej chronologii, przydatne byłyby tablice chronologiczne, zestawiające etapy rozwoju ustrojów obu państw i odpowiadające im źródła tworzenia prawa. Odczuwa się też brak wykazu analizowanych tekstów źródłowych.

Po wprowadzającej charakterystyce podstawowych zasad prawa w obu państwach (rozdziały 2.2 i 3.2) przechodzi Autorka do tytułowego prawa karnego. W części poświęconej prawu egipskiemu przedstawione zostały kolejno rozważa-

nia o pojęciu i znaczeniu kar, które w starodawnym Egipcie traktowane były jako dotkliwość dla sprawcy, ale jednocześnie jako ostrzeżenie dla innych przed wejściem na drogę przestępstwa (funkcja prewencyjna – s. 25). Łączyła się też kara z ewentualnym odszkodowaniem, obliczanym jako wielokrotność wyrządzonej szkody, co – warto dodać – było przyjętym sposobem w państwach ówczesnego Wschodu (tak np. w Kodeksie Hammurabiego). Wśród rodzajów kar pierwsze miejsce zajmuje kara śmierci (tu interesujące uwagi o sposobach jej wykonania, s. 26–27), ponadto pozbawienie i ograniczenie wolności, kary na ciele i okaleczające (mutylacyjne), przymusowe roboty i kary majątkowe, a wreszcie kary związane z osobą sprawcy, jak np. wymazanie pamięci o nim (podobnie jak późniejsza rzymska *damnatio memoriae*). Omówienie wymienionych kar zawiera wiele interesujących szczegółów, do których tutaj można czytelnika tylko odesłać.

Następna część to przestępstwa. Ich egipski katalog nie odbiega od rodzajów przestępstw, znanych w całej starożytności. Przede wszystkim jest to bunt przeciwko królowi oraz zabójstwo władcy (s. 30–32), potem już powszechne czyny bezprawne jak kradzieże i przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu. Zabójstwo było pozostawione zemście rodowej (na zasadzie talionu: „život za život”), od czego można było się wykupić stosownym odszkodowaniem, co – jak to trafnie zauważa M. Knollová – było znane już w społeczeństwach prymitywnych i utrzymało się aż po średniowiecze w różnych stronach świata (s. 36). Inne przestępstwa to uprawianie czarów oraz przestępstwa seksualne. Tu Autorka przeprowadziła obszerniejszy wywód o znaczeniu małżeństwa oraz tolerancji dla związków pozamałżeńskich w egipskim społeczeństwie, a na tym tle przedstawiła kazirodztwo, cudzołóstwo, zgwałcenie i stosunki homoseksualne. Ze wzmianki w egipskiej *Księdze Umarłych* wynika, że stosunki takie nie były uznawane za przestępstwo, ale też nie były przyjmowane i oceniane pozytywnie. Brak źródeł uniemożliwia ustalenie innych przestępstw, ale z pośrednich wzmianek można domniemywać, że istniały przestępstwa przeciw świątyniom oraz przeciw dokumentom (falszerstwa). Karane były też, podobnie jak w innych ówczesnych prawach, fałszywe zeznania i krzywoprzysięstwo.

Przedstawione w koniecznym skrócie rozważania Autorki o przestępstwach i karach w prawie starożytnego Egiptu uzupełnia rozdział (2.5) o prawie procesu karnego. Tu można zapoznać się z organizacją sądownictwa egipskiego, organami policyjnymi prowadzącymi śledztwa oraz przebiegiem postępowania. Osobne miejsce zajmuje w książce postępowanie dowodowe, w ramach którego stosowane były tortury, zeznania świadków i stron oraz dokumenty. Wykonanie wyroku podlegało wyznaczonym służbom, a w sprawach lokalnych decydujące znaczenie miał prawdopodobnie nacisk opinii społecznej na sprawcę. Analogicznie do wykładu o egipskim prawie karnym poprowadzony został wywód o prawie i procesie hetyckim (s. 61–100). Tak samo jak w innych państwach antycznych, na wymiar

sprawiedliwości w sprawach karnych wpływał istotnie status sprawcy, zwłaszcza że są to prawa epoki niewolnictwa. Powtarza się również katalog kar: kara śmierci, kary mutylacyjne i inne kary na ciele, kary majątkowe oraz kara wygnania. Uwzględniane były jednak również okoliczności wyłączające bezprawność czynu, do których należało wyłączenie sprawcy spod kary pozostawionej prywatnej zemście.

Wśród przestępstw wyróżnia się przejawy oporu wobec władcy (króla) oraz wobec zwierzchnika (np. niewolnika wobec pana). Odpowiedzialność za zabójstwo oscylowała między odwetem (talion) a zapłatą odszkodowania (obszerny wywód na s. 71–74). Ponadto wymienia się: naruszenie zdrowia, uprowadzenie osoby oraz przestępstwa przeciwko majątkowi (kradzież, oszustwo, bezprawne użycie lub uszkodzenie cudzej rzeczy, włamanie i podpalenie). Występki seksualne zostały przedstawione ponownie na szerszym tle społecznego i prawnego znaczenia małżeństwa (81–85). Naruszało je przede wszystkim cudzołóstwo. O ile kontakty przedmałżeńskie między osobami wolnymi nie powodowały negatywnych ocen, to po zawarciu związku małżeńskiego kończyła się swoboda i wyrozumiałość dla kobiet. Mąż natomiast mógł korzystać nadal z seksualnych kontaktów z innymi wolnymi kobietami. Takie podejście jest również charakterystyczne dla prawie wszystkich społeczeństw antycznych. Kolejne przestępstwa na tle seksualnym to zgwałcenie, kazirodztwo, sodomia (stosunki ze zwierzętami) i być może nekrofilia. Wykaz przestępstw kończy przegląd odpowiedzialności karnej za uprawianie czarów i magii, zaś cały rozdział o prawie hetyckim zamyka omówienie organizacji i przebiegu postępowania karnego (s. 93–100).

Dla całości ważną rolę spełnia zapowiedziane już w tytule porównanie prawa karnego obu omówionych państw (s. 101–116). Na pierwszym miejscu przedstawia Autorka znaczenie wskazanej już najstarszej zachowanej umowy międzynarodowej między Egiptem a Hetytami. Warto byłoby dodać, że kopia umowy znajduje się w Organizacji Narodów Zjednoczonych jako symbol pierwszego pokojowego traktatu międzynarodowego, który nie został nigdy naruszony. Kolejne porównanie dotyczy ustrojów obu omawianych państw, z których Egipt wyróżniał się despotycznym charakterem i uznawaniem faraona już za życia za boga, co nie miało miejsca w mniej scentralizowanym, a bardziej federacyjnym państwie hetyckim. Źródła tworzenia prawa nie różnią się istotnie, przynajmniej przy obecnym stanie poznania obu porządków prawnych. Gdy chodzi o zasady prawa karnego, to przy podstawowym podziale na wolnych i niewolników można stwierdzić jednak dodatkowe przywileje dla wyższych warstw wolnej części społeczeństwa. Widoczne jest również, charakterystyczne zresztą dla wszystkich państw antycznych, ścisłe związanie prawa z religią.

W samym prawie karnym na korzyść prawa hetyckiego przemawia rozróżnienie stopnia zawinienia sprawcy, czego zasadniczo nie stosowano w prawie egip-

skim. W tym ostatnim prawie dominowała przy tym prewencyjna i odstrasżająca funkcja kary, podczas gdy w prawie hetyckim kara traktowana była bardziej poprawczo i reparacyjnie. Wynagrodzenie szkody w prawie egipskim uzależnione było w dużej mierze od pozycji społecznej poszkodowanego, zaś w prawie hetyckim decydował rodzaj czynu bezprawnego. Przegląd stosowanych kar pozwala na stwierdzenie, że ich rodzaje nie różnią się istotnie w obu państwach i systemach prawnych. Podobnie w odniesieniu do katalogu przestępstw, chociaż przestępstwa przeciwko mieniu ukazują jednak bardziej postępowy charakter prawa hetyckiego, które nakazuje staranne badanie wszystkich okoliczności związanych z dokonaniem czynem. Podobnie lepiej rozwinięta była hetycka prawnokarna ochrona życia i zdrowia, gorsza była natomiast pozycja prawna hetyckich żon. Magia i czary były zakazane i karane, tak jak we wszystkich społeczeństwach antycznych.

W końcowym podsumowaniu (s. 117–118) zwraca Autorka uwagę, że prawo państw antycznych może wydawać się współczesnym przestarzałe i nienowoczesne, ale bliższe poznanie go pokazuje, iż można tam znaleźć korzenie wielu nowożytnych instytucji prawnych. Pozwalają również na zaobserwowanie głównych linii rozwojowych, jak np. odchodzenie od zasady talionu i zemsty ku nowoczesnej zasadzie wynagrodzenia szkody. Pouczające są także postępowe przemiany w zakresie zróżnicowania społecznego osób oraz odejście do wpływu religii na prawo karne. Przeobrażeniom podlegały również kary, na przykład poprzez zaniechanie kar cielesnych. Historia prawa dostarcza więc wielu pouczających przykładów, a ich poznanie i przemyślenie pozwala uniknąć błędów z korzyścią dla ulepszania i unowocześniania prawa.

Przedstawiony z konieczności skrótowy przegląd tematyki omówionej książki nakazuje odesłać w wielu szczegółach do jej interesującej treści. Jest to praca starannie przemyślana i dobrze skonstruowana, zawierająca wiele trafnych spostrzeżeń i wniosków. Widoczna jest solidna podstawa źródłowa, aczkolwiek Autorka korzysta przede wszystkim z przekazów pośrednich (odwołuje się do zbiorów źródeł), co ma z drugiej strony tę zaletę, że pokazuje bogactwo opracowań źródłowych dotyczących prawa staroegipskiego i prawa hetyckiego. Wystarczająca jak na rozmiary tej książki wydaje się literatura, chociaż niektóre braki rzucają się w oczy. I tak np. brakuje podstawowej pracy: R. Westbrook (ed.), *A History of Ancient Near Eastern Law*, Leiden–Boston, 2003, a także: *Die Rechtskulturen der Antike. Vom Alten Orient bis zum römischen Reich* (hrsg. U. Manthe), München 2003, gdzie znajdują się dwa rozdziały o prawie egipskim (A. Schafik) i prawie hetyckim (R. Haase). Podobnie jest w książce W. Selba, *Antike Rechte im Mittelmeerraum*, Wien 1993.

Spora jest też lista publikacji w języku polskim, nieuwzględnionych przez Autorkę. Wskazać należy, choć tylko wybiórczo, na pominięte dwie książki M. Po-

pko – *Mitologia hetyckiej Anatolii*, Warszawa 1976, 1980, 1987; *Magia i wróżbiarstwo u Hetytów*, Warszawa 1982. Nie ma polskiego wydania książki K. Evelyn, K. Horst, *Hetyci i ich sąsiedzi. Dzieje kultury Azji Mniejszej od Catalhuyuk do Aleksandra Wielkiego*, Warszawa 1970; 1974 (nie ma też zresztą oryginału niemieckiego). Przydatny byłby też niewątpliwie: *Poczet faraonów* B. Kwiatkowskiego (Warszawa 2002). Uwagę powinny zwrócić artykuły – M. Stusa, *Staroegipskie prawo karne w świetle źródeł z epoki Nowego Państwa (XVI–XI w. p.n.e.)*, „Czasopismo Historyczno-Prawne” 2008, t. LX, z. 2, oraz wcześniejsze artykuły W. Bojarskiego, (*Czy ‘homo religiosus’? Geneza religijna kodeksów praw antycznych*, Acta UNC 333. Historia 31, Toruń 1999, s. 7–12; *Invocatio Dei w starożytnych zbiorach prawa*, [w:] *Religia i prawo karne w starożytnym Rzymie*, Lublin 1998; *Kara śmierci w prawach państw antycznych*, [w:] *Kara śmierci w starożytnym Rzymie*, Lublin 1996; F. Wyciska, *Problem aborcji w ustawodawstwach antycznych*, [w:] *Prawo a dzieje państwa i ustroju*, Białystok 1996, a także L. Morawieckiego, *Sądy boże w starożytności*, [w:] *Religia i prawo karne w starożytnym Rzymie*, Lublin 1998.

Szerszy wykaz publikacji w języku polskim można znaleźć w mojej (też pominiętej) książce – M. Kuryłowicz, *Prawa antyczne. Wykłady z historii najstarszych praw świata*, Lublin 2006, a także w bibliografii zestawionej przez M. Zabłocką, *Romanistyka polska po II wojnie światowej*, Warszawa 2002 (dalsza bibliografia: M. Zabłocka, *Romanistyka polska w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku*, Warszawa 2013). Wszystkie wymienione pozycje są dostępne w Katedrze Prawa Rzymskiego na Wydziale Prawa i Administracji UMCS w Lublinie, z którym czescy historycy prawa współpracują w ramach szkoły prawa czeskiego.

Można jednak przy tej okazji zauważyć, że prawo staroegipskie (poza papirologią prawniczą) oraz prawa hetyckie nie cieszyły się w dotychczasowych polskich badaniach szerszym zainteresowaniem, tym większe uznanie dla JUDr. Michaeli Knolovej, której monografia powinna znaleźć się wśród cenionych pozycji książkowych w literaturze z zakresu praw antycznych.

Marek Kuryłowicz